

Maciej Kossowski, Kilometry dzielą nas

Księżyc się uśmiecha nocą w Kalifornii
Gdy o tobie dzisiaj śnię
Ty w Paryżu pijesz rano cappuccino
Nie wiesz nawet, że kocham cię

Tyle godzin dzieli nas od siebie
Kawał świata, aby spotkać się
Bez widzenia i bez skutku oczekując
Nasze drogi rozmiągają się

Jeden świat i Ziemia, a różnica w czasie
Jesteś tylko w moich snach
U mnie wieczór, a u Ciebie wczesny ranek
I co teraz począć mam?

Kiedy dzień się budzi, tyś nocą okryta
Kilometry dzielą nas
Ty w Paryżu, a ja w Kalifornii
Jesteś tylko w moich snach

Księżyc się uśmiecha nocą w Kalifornii
Gdy o tobie dzisiaj śnię
Ty w Paryżu pijesz rano cappuccino
Nie wiesz nawet, że kocham cię

U mnie wieczór, a u Ciebie wczesny ranek
I co teraz począć mam?
Kiedy dzień się budzi, tyś nocą okryta
Kilometry dzielą nas

Kilometry dzielą nas